

# ZYCIĘ OLSZTYŃSKIE

## Minister Mołotow proponuje zwołanie konferencji 5 mocarstw w maju — czerwcu r.b.

### Ministrowie zaaprobowali porządek dzienny zgłoszony przez ZSRR

BERLIN (PAP). Na wtorkowym posiedzeniu konferencji ministrów spraw zagranicznych ZSRR, Francji, W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych, któremu przewodniczył G. Bidault, po przemówieniu sekretarza stanu USA Dullesa (streszczenie przemówienia patrz str. 2), zabrał głos minister Mołotow,

Z oświadczenia pana Dullesa — powiedział minister Mołotow — wynika, że przeciwstawił on punkt widzenia delegacji radzieckiej punktowi widzenia delegacji Francji i Anglii. Chciałbym w związku z tym poczynić pewne uwagi.

Uważam, że trzeba przede wszystkim zatrzymać się na tym, co powiedział p. Dulles w sprawie Niemiec. Wydaje mi się rzeczą niesłuszną mówić tak, jak to przed chwilą słyszeliśmy, i przeciwstawić punkt widzenia przedstawicieli Francji i Anglii punktowi widzenia Związku Radzieckiego. Wydaje mi się, że zebrał się tutaj nie po to, by omijać sprawę przedstawiającą się niejasno, budzącą rozbieżności w poszczególnych punktach,

Nie powinniśmy udawać, że nie ma między nami zagadnień spornych, wszyscy bowiem wiemy, że są sporne zagadnienia, i wszyscy, którzy nas słuchają, również wiedzą, że takie zagadnienia sporne istnieją. Dlatego właśnie znajdujemy się tutaj, na konferencji ministrów spraw zagranicznych, że nie tylko chcemy znaleźć zagadnienia sporne, lecz spośród tych spornych zagadnień wyodrębnić takie sprawy, co do których osiągnięta została porozumienie i uzyskać pozytywne wyniki.

Francuski minister spraw zagranicznych Bidault — powiedział dalej minister Mołotow — uznał za niewłaściwe jednocześnie omawianie kwestii austriackiej i kwestii koreańskiej. Nie jest to bynajmniej pogląd błędny. Związek Radziecki jest tym zdania, że nie wolno pomijać ani kwestii austriackiej, ani kwestii koreańskiej.

Minister Mołotow nawiązał z kolei do wywodów brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Edena, który oświadczył po przedstawieniu stanowiska rządu brytyjskiego w sprawie Niemiec, że delegacja brytyjska nie może pod tym względem poczynić żadnych ustępstw. Nie uważam — powiedział minister Mołotow — by ministrowie spraw zagranicznych czterech mocarstw zebrał się tu po to, ażeby składać kategorię oświadczenia. Sądzę, że zebrał się oni w tym celu, by wzajemnie wysłuchać swych poglądów i osiągnąć porozumienie w tych sprawach, co do których porozumienie jest już obecnie możliwe, pozostawiając na później uzgodnienie innych spraw.

Wracając do oświadczenia sekretarza stanu USA mówca oświadczył, że jako drugi punkt ministrowie spraw zagranicznych powinni omówić problem niemiecki i sprawę bezpieczeństwa Europy. Zagadnieniem tym należy poświęcić dość czasu, aby można było gruntownie rozważyć poglądy uczestników konferencji i znaleźć możliwe do przyjęcia porozumienie.

Minister Mołotow stwierdził następnie, że ani francuski, ani brytyjski minister spraw zagranicznych nie poruszyli sprawy uchwały jałtańskiej i poczdamskiej. Tymczasem jest to konieczne, gdyż uchwały te pozostają w ścisłym związku ze sprawą, którą określa się jako problem niemiecki.

W związku z tym minister Mołotow zwrócił uwagę na fakt, że sekretarz stanu USA Dulles postawił znak równości między Poczdamiem a Wersalem. Mówca przypomniał, że traktat wersalski podpisany został przez Francję, W. Brytanię i St. Zjednoczone, ale nie przez Związek Radziecki.

Oczywiście — mówił dalej minister Mołotow — mocarstwa zachodnie, które podpisały traktat wersalski i które ponoszą za ten traktat odpowiedzialność, mają prawo uważać go za swój. Nie da się jednak porównać Wersala z Poczdamiem, gdyż główną treścią uchwały poczdamskiej jest to, że na-

ko tym Niemcom, którzy nie chcą trwałego pokoju, lecz żywią odwetowe zamiary.

Z kolei minister Mołotow przedstawił do sprawy Chin. Nie ulega wątpliwości — powiedział on — że Chiny są wielkim państwem, że 500 milionów mieszkańców tego kraju słusznie domaga się traktowania swej ojczyzny jako wielkiego mocarstwa i że powstanie Chińskiej Republiki Ludowej jest wydarzeniem historycznym doniosłości. Kto nie uznaje tych historycznych faktów, może znaleźć w przykrzej sytuacji.

Mówca wskazał, że wiele państw, bez względu na swe zastrzeżenia co do ustroju Chińskiej Republiki Ludowej, uznało ją i nawiązało z nią stosunki. Co się tyczy rezolucji ONZ, która ogłosiła Chińską Republikę Ludową za agresora w konflikcie koreańskim, minister Mołotow potwierdził stanowisko rządu ZSRR, przedstawione przez delegację radziecką w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Rezolucja ta — oświadczył mówca — nie przynosi zaszczytu ONZ, lecz przeciwnie, zaszkodziła autorytetowi Narodów Zjednoczonych.

Minister Mołotow przypomniał, że wojna w Korei została zakończona dzięki inicjatywie Chińskiej Republiki Ludowej i Koreańskiej Republiki Ludowej — Demokratycznej, i że dopiero dzięki tej inicjatywie żołnierze amerykańscy, brytyjscy i koreańscy uzyskali możliwość powrotu do ojczyzny. Ministrowie spraw zagranicznych powinni wziąć pod uwagę przynajmniej ten fakt, gdy mówią o Chińskiej Republice Ludowej i o jej roli w dziele umocnienia pokoju.

Na zakończenie minister Mołotow omówił sprawę konferencji pięciu mocarstw. Nawiązał on przy tym do wywodów sekretarza stanu USA Dullesa, który zastrzegł się, że pięć mocarstw nie powinno dyktować swej woli innym państwom. Pogląd ten jest zupełnie słuszny — powiedział minister Mołotow. — Przecież konferencja czterech mocarstw w Berlinie nie została zwołana po to, by rozkazywać innym państwom, lecz po to, by przyczynić się do rozwiązania zagadnień spornych. Podobnie jak obecna konferencja czterech mocarstw jest prawnie uzasadniona, będzie również prawnie uzasadniona konferencja pięciu mocarstw z udziałem Chińskiej Republiki Ludowej. Nawet Karta Narodów Zjednoczonych stwierdza, że Rada Bezpieczeństwa składa się z pięciu mocarstw, a mianowicie z USA, Francji, Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckiego i Chin. Otóż Chin nie może reprezentować nikt poza Chińską Republiką Ludową. Uczestnicy konferencji powinni więc poprzeć projekt zwołania konferencji pięciu mocarstw.

W związku z pierwszym punktem porządku dziennego: „Środkami zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych i kwestia zwołania konferencji ministrów spraw zagranicznych pięciu mocarstw” minister Mołotow zgłosił następującą propozycję:

„Kierując się koniecznością utrzymania powszechnego pokoju i bez-

pieczeństwa narodów oraz usunięcia groźby nowej wojny, jak również koniecznością stworzenia bardziej sprzyjających warunków dla rozwijania stosunków politycznych i gospodarczych między państwami, w myśl zasad Karty NZ, należy uznać za celowe zwołanie w maju — czerwcu 1954 roku konferencji ministrów spraw zagranicznych Francji, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego i Chińskiej Republiki Ludowej dla rozpatrzenia sprawy niecierpiącej zwłoki środków zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych”.

### Oświadczenia przedstawicieli mocarstw

Po przemówieniu min. Mołotowa sekretarz stanu USA Dulles zapytał, czy może uznać porządek dzienny za przyjęty. Minister Mołotow odpowiedział, że delegacja radziecka nie ma co do tego żadnych zastrzeżeń.

Min. Bidault powiedział, że wprawdzie porządek dzienny budzi szereg zastrzeżeń, gdyż wysuwa na pierwszy plan najogólniejsze problemy, to jednak jest gotów przyjąć ten porządek dzienny jako wykaz wszystkich zagadnień, które należy rozważyć. Min. Eden oznajmił, że ze swej strony zaproponowałby inny porządek dzienny, który różniłby się od porządku dziennego zaproponowanego przez delegację radziecką, wysuwając na pierwsze miejsce sprawy Niemiec i Austrii. I on jednak, podobnie jak przedstawiciel Francji, gotów jest przyjąć radziecki wniosek w sprawie porządku dziennego.

W ten sposób ministrowie spraw zagranicznych zaaprobowali porządek dzienny proponowany przez delegację radziecką.

Pod koniec posiedzenia wtorkowego ministrowie spraw zagranicznych czterech mocarstw postanowili, że na posiedzeniu następnym — w środę po południu — przystąpią do omawiania pierwszego punktu porządku dziennego: „Środkami zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych i kwestia zwołania konferencji ministrów spraw zagranicznych Francji, Wielkiej Brytanii, USA, Związku Radzieckiego i Chińskiej Republiki Ludowej”.

## Największa w kraju kopalnia rudy żelaza rozpocznie pracę w końcu b. r.

W rejonie Częstochowy budowana jest nowa kopalnia rudy żelaza, która otrzymała nazwę „Barbara”. Będzie to największa kopalnia rudy żelaza w Polsce. Budowa jej jest poważnie zaawansowana.

Powierzchnia kopalni jest już prawie gotowa. Wybudowany został nowoczesny budynek tzw. sali zbrojnej i dyrekcji kopalni. Stoi już w stanie surowym nowa łaźnia. Do wykończonych mieszkań jednego z trzech bloków wprowadzili się już górnicy z rodzinami. W pobliskim osiedlu górniczym, które przeznaczono jest głównie dla załogi „Barbary”, zamieszkałych jest 10 bloków, dwa dalsze stoją w stanie surowym, a pod pięć następnych robi się wykopy.

Jeśli utrzymanie będzie dotychczasowe tempo budowy, w IV kwartale br. największa w kraju kopalnia rudy żelaza „Barbara” zacznie zaopatrywać hutę.

### Odroczenie rozmów w Panmundżon do 1 lutego br.

PEKIN (PAP). Delegacja koreańska-chińska w Panmundżonie ogłosiła komunikat, który głosi m. in.:

26 bm. odbyło się piąte posiedzenie sekretarzy łącznikowych obu stron, na którym nie osiągnięto żadnego postępu w rokowaniach. Od 14 bm. kiedy rozpoczęły się posiedzenia sekretarzy łącznikowych, strona amerykańska odmawia uporczywie wznowienia rozmów wstępnych w sprawie Konferencji Politycznej.

W związku z tym przedstawiciel Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Ki Suk Bok i przedstawiciel Chińskiej Republiki Ludowej Huang Hua przekazali za pośrednictwem sekretarza łącznikowego przedstawicielowi St. Zjednoczonych A. Deanowi pismo, w którym proponują, aby rozmowy wstępne w sprawie Konferencji Politycznej zostały wznowione 1 lutego br., oraz proszą o odpowiedź na tę propozycję.

Sekretarz łącznikowy strony koreańsko-chińskiej zaproponował wznowienie posiedzeń sekretarzy łącznikowych obu stron do chwili otrzymania od przedstawicieli St. Zjednoczonych odpowiedzi na propozycję wznowienia 1 lutego br. rozmów wstępnych w sprawie Konferencji Politycznej.

Sekretarz łącznikowy strony amerykańskiej wyraził na to zgodę.

### 36 tys. jeńców ludowych zabił i zraniał interwencja

PEKIN (PAP). Jak wynika z badań przeprowadzonych przez stronę koreańsko-chińską, Amerykanie w ciągu trzech lat zamordowali lub zranili przeszło 36 tys. jeńców.

### Odezwa KPD do narodu niemieckiego

BERLIN (PAP). — Kierownictwo Komunistycznej Partii Niemiec opublikowało w związku z konferencją czterech ministrów spraw zagranicznych odezwę do narodu niemieckiego.

Odezwa wywodzi wszystkich patriotów niemieckich, aby w tej decydującej dla narodu niemieckiego chwili walczyli ofiarnie o udział delegacji ogólnoniemieckiej w konferencji czterech, o osiągnięcie porozumienia między Niemcami, utworzenie tymczasowego rządu ogólnoniemieckiego, przygotowanie i przeprowadzenie prawdziwie wolnych i prawdziwie demokratycznych wyborów w całym Niemczech, o traktat pokojowy z Niemcami i pokojowe zjednoczenie ojczyzny.

## Setki tysięcy złotych oszczędności — przedterminowe wykonanie robót

# Nowe zobowiązania przedzjazdowe budowniczych Warszawy

Wiele załóg budowlanych na terenie Warszawy zrealizowało już podjęte zobowiązania dla uczczenia II Zjazdu Partii i obecnie podejmują nowe. Przyniosła one setki tysięcy złotych oszczędności w materiałach, przedterminowe wykonywanie prac na poszczególnych budowach itp.

Nowe postanowienia dla uczczenia II Zjazdu Partii podjęły załogi budowlane ZBM Warszawa - 4. M. in

dwukrotna zdobywczy w ub. r. tytułu najlepszej załogi budowlanej w kraju, załoga budująca przy ul. Lin-

### Delegacja PKOP

na obchód rocznicy zawieszenia »Dzwonu Pokoju« we Frankfurcie

26 bm. w związku z rocznicą zawieszenia „Dzwonu Pokoju” we Frankfurcie nad Odrą — wyjechała do NRD delegacja PKOP w składzie: pos. A. Juszkiewicz — członek Rady Państwa, posłanka M. Jaszczukowa — członek ZG Ligi Kobiet, pos. K. Lubieński — działacz katolicki, S. Maj-sak — przewodniczący ORZZ w Zielonej Górze, E. Naganowski — literat i wiceprzewodniczący Oddziału Zw. Literatów Polskich w Poznaniu, ks. W. Radosz oraz Anna Smid — przewodnicząca pracy z Prudnickich ZPB.

### 500 nowych sklepów otworzy MHD

Miejski Handel Detaliczny planuje przekazanie mieszkańcom miast w rb. przeszło 500 nowych sklepów różnych branż. Z liczby tej blisko 400 placówek sprzedaży detalicznej otwartych będzie w nowobudujących się osiedlach mieszkaniowych, głównie w Warszawie, na Śląsku i w Nowej Hucie.

Poza tym MHD uruchomi w większych miastach kilkanaście nowoczesnych domów odzieżowych na wzór placówki tego typu, otwarte niedawno na MDM w Warszawie.

### 1884 izby mieszkańcy woj. białostockiego otrzymali w r. ub.

W ub. r. Białostockie Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego wybudowało — nie licząc innych obiektów — 1.884 izby mieszkalne, w tym 840 izb w osiedlu ZOR w Białymstoku.

Obecnie — mimo trwających mrozów — na białostockim osiedlu ZOR znajduje się w budowie 7 dużych budynków, pod kilka dalszych rozpoczęto wykopy. Przygotowuje się teren pod nowy łożek, którego budowa rozpoczęta ma być wiosną br.

W Zambrowie rozpoczęto wykopy pod budowę dwóch 200-izbowych bloków mieszkalnych dla załogi budującego się wielkiego kombinatu włókienniczego. Rozbudowywane są również osiedla mieszkaniowe w Augustowie, Bielsku-Podlaskim, Hajnówce i innych miejscowościach województwa.

### Nowe zobowiązania przedzjazdowe budowniczych Warszawy

dla Kliniki Ortopedycznej, postanowiła w ramach nowych zobowiązań, pracując metodą Szyszymirowa i Zawłowa, zaoszczędzić do 10 marca br. ok. 3 tys. części, 150 kg gwoździ, 7,5 m sześć. drzewa oraz wiele innych materiałów budowlanych.

Zbrojarze, betoniarze, murarze, ślusarze i inne brigady budowlane wnoszące Trakt Starej Warszawy zobowiązały się przypisać wykonanie wielu obiektów. M. in. brigada mularska Miłsiaka i Bochnajdera zobowiązała się zakończyć prace w dwu budynkach przy ul. Kościelnej na 4 dni przed terminem.

Nowe zobowiązania załóg Warszawskiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego Nr 2 przyniosą ok. 14 tys. zaoszczędzonych roboczogodzin.

### Dalsze odpowiedzi na apel E Głokowskiego

(Obsl. wł.) — W ślad za załogami # 75 różnych zakładów na Woli w Warszawie, które podjęły już wezwanie E. Głokowskiego, zgłaszają swój udział w sztafecie przedzjazdowej pracownicy służby zdrowia i szpitalni personel administracyjny.

Nową formę zobowiązań przedzjazdowych podjęło dotąd 90 proc. lekarzy i 80 proc. personelu administracyjnego i kliniki chorób wewnętrznych AM.

Zobowiązania i umowy o współzawodnictwie podpisał pracownicy Warszawskich Zakładów Piekarniczych. Postanowili oni m. in. podnieść jakość i usprawnić dostawy pieczywa do sklepów. Sztafeta przedzjazdowa obiegła również 150 placówek WSS — bufetów i stołówek.

W Warszawskich Zakładach Fotochemicznych inicjatywę Głokowskiego podjął m. in. kierownik samochodu marki „Lublin”, C. Nurzyński, który postanowił przejechać na ogniemni produkcji krajowej 40 tys. km, co przy obowiązujących normach zużycia, stanowi będzie ponad 220 proc. Nurzyński rzucił wezwanie do wszystkich kierowców w kraju. (mar)

## Nasz specjalny wysłannik telefonuje z Berlina:

# NIEDYSKREJCJE I KULISY

Berlin, 26 stycznia

Prasa NRD przynosi dziś pełny tekst przemówienia ministra Mołotowa, podkreślając, że zawarte w nim propozycje odzwierciedlają w pełni poglądy i dążenia tych kół narodu niemieckiego, które w zjednoczeniu kraju na demokratycznych zasadach i w przetrwaniu remilitaryzacji widzą jedyną drogę bezpieczeństwa Niemiec i bezpieczeństwa Europy.

Prasa NRD przynosi również streszczenia wczorajszych przemówień ministrów Bidault i Edena.

W związku ze sprawą ogólnoniemiecką, a raczej z wysunięciem tej sprawy na czołowe miejsce — niemiecka demokratyczna agencja ADN stwierdza:

„Eden powtarzał znane twierdzenie rządów państw zachodnich, że pierwszym krokiem na drodze do rozwiązania problemu niemieckiego musiałoby być tak zwane „wolne wybory” w całym Niemczech, co, jak wiadomo, w obecnych warunkach podziatu Niemiec i terrorystycznego reżimu bońskiego nie może doprowadzić do zachodniej części Niemiec do swobodnego wyrażenia woli narodu niemieckiego i do zjednoczenia Niemiec na pokojowych, demokratycznych zasadach”.

Zanim przejdziemy do sprawy zachodnio-niemieckiej, zacytujmy korespondencję z Berlina „New York Herald Tribune”, która pisze:

„Ministrowie spraw zagranicznych państw zachodnich nie mieli pierwotnie zamiaru brać udziału w

konferencji czterech. Przyczyna, dla której państwa zachodnie nie są zainteresowane w konferencji czterech, jest jasna. Chcą, by Niemcy zachowały ponownie związane z Niemcami wschodnimi, ale tylko pod warunkiem, że Niemcy zjednoczone będą mogły się przyłączyć do świata zachodniego”.

„Przyłączyć się do świata zachodniego” — to, jak wiadomo, znaczy: realizować nadal plan „armii europejskiej”, a więc odbudowę Wehrmachtu.

Cytowane wyżej słowa charakteryzują jednakże nie tylko postawę niektórych zachodnich mężów stanu przed konferencją, lecz w co najmniej równej mierze charakteryzują stanowisko burżuazyjnej prasy zachodnio-niemieckiej już po rozpoczęciu obrad.

„Die Welt” zaczyna swe sprawozdanie od słów: „Zachód ofiarował Związkowi Radzieckiemu gwarancje bezpieczeństwa. To jest najważniejsze wydarzenie pierwszego dnia konferencji berlińskiej”. Również socjaldemokratyczny „Telegraf” podkreśla rzekomo wagę tych gwarancji. Zadane z tych pism, rzecz jasna, nie podejmują próby wyjaśnienia, dlaczego istniejąca przed drugą wojną światową cały system paktów i gwarancji — przypominajmy choćby gwarancje, udzielone Polsce przez W. Brytanię — nie zdołał zapobiec wojnie, która zniszczyła całą niemal Europę.

Wspomniane pisma z satysfakcją podkreślają propozycję wykonanie

przez zachodnich ministrów w sprawie tzw. „wolnych wyborów”. Cóż, nie czas i nie miejsce w tym krótkim przeglądzie prasy mówić o tym, czym w warunkach burżuazyjnego państwa, obustronnych jeszcze w tym wypadku przez adenaurowski terror, są tak zwane „wolne wybory”. Wystarczy przypomnieć, że w roku 1932 w Niemczech odbyły się wybory, odpowiadające temu, co burżuazyjni politycy nazywają wolnymi wyborami i że te wybory utworowały drogę Hitlerowi, co, jak wiadomo, nie zapobiegło wojnie, lecz — przeciwnie... Narody Europy nie mają ochoty uzależnić swojego losu i losów pokoju od adenaurowskich wyborów.

Ostatnia sprawa, podkreślana przez prasę zachodnio-berlińską, to układ o armii europejskiej i rola Niemiec zachodnich w tym układzie.

Prasa ta widzi szczęśliwe połączenie w tym, że mówca, poruszający szeroko to zagadnienie, był właśnie min. Bidault. I nie tylko prasa zachodnio-berlińska, „New York Herald Tribune” pisze:

„Zyczenie Dullesa i Edena, by w decydujących sprawach przemawiał jako rzecznik Zachodu ich francuski kolega, świadczy nie tylko o zręcznej taktyce, lecz odzwierciedla również znaczenie roli Francji w utrwaleniu uregulowaniu sprawy europejskiej”.

Pozostawiając innym ocenianie zręczności dyplomatycznych, stwierdzamy, że w sprawie bezpieczeństwa

# Obruda konferencji berlińskiej

## Oświadczenia ministrów mocarstw zachodnich

**BERLIN (PAP).** — Na pierwszym posiedzeniu konferencji ministrów spraw zagranicznych ZSRR, Francji, Anglii i St. Zjednoczonych w dniu 25 bm. ministrowie postanowili, że zgodnie z ustalonym porządkiem będą przewodniczyli kolejno. Pierwszemu posiedzeniu przewodniczył Dulles, który udzielił głosu Bidault.

### Oświadczenie min. Bidault

Wyrażając przekonanie, że obecna konferencja stanowić będzie pierwszy etap ku trwałemu polepszeniu stosunków między czterema mocarstwami i utworze drogi do ogólnego uregulowania problemów, co położy kres rozbiću świata, Bidault wskazał, iż między krajami biorącymi udział w konferencji, istnieją różnice zdań i że konferencja powinna rozpatrywać wszystkie nie rozwiązane zagadnienia. Bidault utrzymywał, że propozycje przedstawione przez St. Zjednoczone umożliwiają rozwiązanie problemu groźby atomowej i że — zdaniem Francji — sprawa rozbrojenia związana jest z wynikami przyszłych rokowań w kwestii atomowej.

Bidault uznał doniosłe znaczenie problemów azjatyckich i oświadczył, że problemy te powinny być rozwiązane „im szybciej tym lepiej”. Jednakże — zdaniem Bidault — „rozwiązania tej sprawy nie uzyskamy, jeżeli nie rozpatrzymy jej poza jej naturalnymi granicami”; obecna konferencja powinna być poświęcona rozpatrzeniu problemów europejskich. „Nie sądzę — powiedział Bidault — aby los Austrii zależał od losu Korei. Dlaczego mamy łączyć sprawę zjednoczenia Niemiec ze sprawą ustalenia międzynarodowej pozycji prawnej Chin?”

Mówca przyznał, że istniejąca podział Europy jest „objawem niezdrowym”, który mocarstwa zainteresowane powinny usunąć. Jednakże powrócił on przy tym obalona już wersja jakoby podział ten „został narzucony” Zachodowi, podczas gdy w

istocie rzeczy jest on następstwem polityki mocarstw zachodnich. Bidault oświadczył, że powstrzyma się od jakiegokolwiek analizy historycznej i powoływanie się na praprzyszły tego stanu rzeczy.

Uważamy — powiedział dalej Bidault — że „nasz program obrony w żadnym wypadku nie może być przedmiotem rokowań”. Bidault „uzasadniał” swe stanowisko tym, jakoby tzw. „obronne” poczynania mocarstw zach. miały na celu zapewnienie im bezpieczeństwa.

Zdaniem Bidault, przedmiotem dyskusji powinny być: traktat pokojowy z Niemcami i traktat austriacki.

Nawiązując do problemu niemieckiego mówca oświadczył, że warunki przygotowania traktatu pokojowego, a mianowicie — istnienie rządu, który reprezentowałby całe Niemcy, nie zostały jeszcze zrealizowane. Bidault powtórzył znane twierdzenie mocarstw zach., iż rozwiązanie tego problemu należy rozpocząć od przeprowadzenia tzw. „wolnych wyborów”.

Bidault stwierdził, że aby zapobiec wzrostowi nacjonalizmu niemieckiego i niebezpieczeństwu ze strony Niemiec „celowe jest wciągnięcie Niemiec do organizacji o charakterze wyłącznie obronnym, w której z samej natury tego grupowania indywidualna i kolektywna agresja ze strony jakiegokolwiek jej uczestnika stałaby się niemożliwa”.

„Los demokracji w Niemczech” zależy rzekomo od „powiązania Niemiec z Zachodem”.

### Oświadczenie min. Edena

Następnie złożył oświadczenie minister spraw zagranicznych Anglii — Eden.

„Konferencja berlińska — powiedział — zrodziła nadzieje na całej kuli ziemskiej. Milijące pokój narody oczekują od nas pracy na rzecz pokoju i nie powinniśmy ich rozczarować”. Eden oświadczył następnie, że w Anglii wielu ludzi miało nadzieję, iż współpraca, która istniała w czasie wojny, będzie trwała również w latach pokoju i że naród brytyjski głęboko ubolewa, iż okazało się to niemożliwe. Eden twierdził, że w związku z tym Anglia „nie miała innego wyboru, jak współpracować ze swymi sojusznikami, aby zapewnić własne bezpieczeństwo i utrzymać pokój w Europie”.

Po tej próbie usprawiedliwienia faktu stworzenia bloku mocarstw zach. i polityki rozbięcia Europy, Eden oświadczył, iż celem konferencji powinno być „usunięcie istniejących w Europie barier i po drugie, popieranie opartych na większym zaufaniu stosunków między krajami Zachodu a Związkiem Radzieckim”. Sprzeciwiał się on dyskusji nad „problemami światowymi”, oświadczaając, że konferencja osiągnie więcej, jeżeli ministrowie zdołają usunąć jedną lub dwie spośród ważnych przyczyn napięcia i nie będą mówili o napięciu abstrakcyjnie. „Konferencja nasza — powiedział Eden — jest konferencją Europy o Europie i dlatego powinna zająć się przede wszystkim podstawowymi problemami europejskimi: Niemcami i Austrią.

W dalszym ciągu Eden solidaryzował się z uwagami Bidault dotyczącymi zapewnienia bezpieczeństwa.

„Rząd Jej Królewskiej Mości — powiedział Eden — jest członkiem ONZ. Równocześnie posiadamy układ ze Związkiem Radzieckim, który pozostaje w mocy jeszcze przez wiele lat. Ścisłe przestrzegamy tych zobowiązań, które gwarantują, że nigdy nie weźmiemy udziału w żadnym akcie agresji, że nigdy nie będziemy zagrażali bezpieczeństwu Związku Radzieckiego”. Mówca usiłował przedstawić porozumienia i układy mocarstw zach. jako środki „o charakterze czysto obronnym” gwarantujące rzekomo bezpieczeństwo.

Eden zadeklarował gotowość omówienia ze Związkiem Radzieckim sprawy dotyczącej bezpieczeństwa Związku Radzieckiego, jeżeli rząd radziecki uważa to za konieczne. Wskazując, że u podstaw rozbieżności ze Związkiem Radzieckim oraz trudności w Europie leży problem niemiecki oraz istniejący sztuczny podział Niemiec Eden przyznał, że pokojowe zjednoczenie Niemiec i zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami stworzyłyby nowe perspektywy trwałego pokoju w Europie.

Jednakże mówiąc o sposobach rozwiązania tego problemu, Eden powtórzył znane twierdzenie rządów mocarstw zach., iż pierwszym krokiem do uregulowania kwestii niemieckiej powinny być rzekomo tzw. „wolne wybory” w całych Niemczech, co — jak wiadomo — w obecnych warunkach rozbiła

Niemiec oraz istnienia w ich części zachodniej terrorystycznego reżimu bolskiego, nie mogłoby doprowadzić do swobodnego wyrażenia woli narodu niemieckiego i do zjednoczenia Niemiec na pokojowej, demokratycznej podstawie.

Zgodnie z propozycją Edena po przeprowadzeniu „wolnych wyborów”, mających w istocie rzeczy na celu rozszerzenie reżimu bolskiego na całe Niemcy wbrew woli narodu niemieckiego, pierwszym zadaniem Zgromadzenia Ustawodawczego byłoby

### Oświadczenie min. Dullesa

**BERLIN (PAP).** — Na wtorkowym posiedzeniu konferencji pierwszy przemawiał sekretarz stanu USA Dulles. Przymknął on na wstępie, że w ciągu 9 lat, jakie upłynęły od zakończenia drugiej wojny światowej, liczne nadzieje zmieniły się w zwątpienie, a przyjazne stosunki ustąpiły miejsca rozgorzgnięciu. Przez 5 lat czterech ministrów nie zbierali się przy stole obrad, i w ciągu tych 5 lat wybuchła wojna w Korei, wznowiła się wojna w Indochinach, zwiększyły się obawy, czy „nie żyjemy między dwiema wojnami”.

Obecna konferencja — powiedział Dulles — daje nam możliwość rozpoczęcia wszystkich od nowa. Jadąc do Berlina wiedzieliśmy, że nie zgadzamy się w wielu kwestiach. Mieliśmy jednak nadzieję znalezienia pewnej platformy porozumienia.

Dulles stwierdził, że problem niemiecki i problem austriacki są pierwszymi zagadnieniami, co do których można osiągnąć pewien sukces. Pochwalił on Bidault i Edena za ich przemówienia, które — jak twierdził — były konstruktywne i zmierzały do nawiązania współpracy. Jednocześnie Dulles oznajmił, że jest „rozczarowany” oświadczeniem ministra Molotowa z 25 bm., oraz wyraził niezadowolenie z tego powodu, że minister Molotow wspominał „o uchwałach jałtańskich”. A przecież celem tych uchwał, które uzyskały poparcie narodów całego świata, było — jak wiadomo — wykorzystanie militarystyki niemieckiego i nazizmu.

Dulles usiłował wbrew rzeczywistości dowiedzieć, że uchwały te były okrutne w stosunku do narodu niemieckiego i wynikały z nienawiści i rozgorzgnięcia; określił on stanowisko Związku Radzieckiego jako „porwót do niebezpiecznej przeszłości, która dawno już minęła”. Dulles zapropobował zajęcie przez min. Bidault stanowiska, zmierzające — jak wiadomo — do tego, aby wciągnąć Francję do „europejskiej wspólnoty obronnej”.

Sekretarz stanu USA powtórzył przy tym dawno już obalone argumenty, przy pomocy których politycy amerykańscy usiłują przedstawić bloki wojenne mocarstw zachodnich i projekt utworzenia agresywnej „armii europejskiej”, w której Wehrmacht hitlerowski odgrywałby rolę głównej siły uderzeniowej, jako „posunięcia obronnej”.

Nawiązując do wyrażonej przez ministra Molotowa opinii, że utworzenie tzw. „armii europejskiej” może spowodować utworzenie sojuszu obronnego innych państw europejskich w celu zapewnienia im bezpieczeństwa, co doprowadziłoby do podziału krajów Europy na dwa przeciwstawiające się sobie nawzajem grupowania wojskowe, Dulles — bez jakichkolwiek dowodów — nazwał to „wypaczeniem historii”.

Dulles stwierdził, że „znieczepiający” aspekt oświadczenia ministra spraw zagranicznych ZSRR są jego słowa o ogromnym znaczeniu uznania Chin za jedno z pięciu wielkich mocarstw, które ponoszą odpowiedzialność za utrzymanie pokoju na całym świecie, oraz usiłował przedstawić Chiną Republikę Ludową jako mocarstwo „agresywne”. Dulles powiedział, że „chciałby oświadczyć jasno i niedwuznacznie”, iż St. Zjednoczone nie zgodzą się na uczestniczenie w konferencji pięciu wielkich mocarstw z udziałem Chin celem omówienia zagadnień dotyczących po-

przygotowanie Konstytucji, aby zapewnić utworzenie rządu ogólnoniemieckiego, Eden dodał, że do czasu stworzenia rządu ogólnoniemieckiego, w całych Niemczech powinna działać administracja tzw. Republiki Federalnej.

Następnie złożył oświadczenie minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Molotow. (Oświadczenie to podaliśmy 27 bm.)

Na tym zakończyło się pierwsze posiedzenie konferencji ministrów spraw zagranicznych.

koju na całym świecie. Sekretarz stanu USA dodał, że nie zgadza się z poglądem, jakoby „pięć wielkich mocarstw miało prawo do kierowania sprawami całego świata, do decydowania o losach innych narodów”, jak również „prawo dyktatu w stosunku do małych krajów”. Dulles przypisał przy tym takie określenie roli pięciu mocarstw Związkiwu Radzieckiemu.

Na zakończenie Dulles powiedział: „Pomimo rozczarowania, które jest pierwszą reakcją na wystąpienie ministra spraw zagranicznych Związku Radzieckiego, sądzę, że nie powinniśmy tracić nadziei, lecz iść naprzód i kontynuować pracę. Mamy nadzieję, że będziemy mieli całkowitą możliwość wspólnego rozpatrzenia nowych idei wysuniętych w oświadczeniach ministrów spraw zagranicznych Francji i W. Brytanii. Pan Eden wysunął w sprawie Niemiec szereg konkretnych propozycji, które zasługują na poważne rozpatrzenie. Pan Molotow zaproponował nie taki porządek dzienny, jaki my byśmy zaproponowali. Możemy jednak ten porządek dzienny przyjąć, aby iść naprzód w naszej pracy”.

## Zwołanie konferencji 5 mocarstw jest konieczne

### Artykuł korespondenta »Prawdy« z Berlina

**MOSKWA (PAP).** — „Prawda” zamieszcza artykuł „Zwołanie konferencji pięciu mocarstw jest konieczne” swego specjalnego korespondenta w Berlinie Orestowa, który komentuje otwarcie konferencji ministrów spraw zagranicznych ZSRR, USA, Anglii i Francji.

Autor stwierdza, że największe zainteresowanie dziennikarzy, którzy przybyli do Berlina z całego świata, wzbudziło oświadczenie min. W. M. Molotowa. W oświadczeniu tym Molotow przedstawił program, który mógłby zapewnić złagodzenie napięcia międzynarodowego i utrwalił pokój.

Pierwszym i najważniejszym zagadnieniem jest niewątpliwie sprawa zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych. Wiąże się ona ściśle ze sprawą zwołania konferencji ministrów spraw zagranicznych pięciu mocarstw, ponieważ udział Chńskiej Republiki Ludowej może się poważnie przyczynić do skutecznego rozpatrzenia i pomyślnego rozwiązania aktualnych problemów międzynarodowych.

## Dalsze objawy kryzysowe w gospodarce St. Zjednoczonych

**NOWY JORK (PAP).** — Prasa amerykańska nadal zamieszcza wiele artykułów i wiadomości na temat objawów kryzysowych w gospodarce St. Zjednoczonych.

Tygodnik „Business Week” podaje, że w tygodniu, który skończył się 16 bm. wskaźnik produkcji przemysłowej spadł o dalsze trzy punkty i wynosił 123,7 wobec 126,4 w tygodniu poprzednim. W połowie grudnia wskaźnik ten wynosił 127,5.

Dziennik „Wall Street Journal” podaje, że w ostatnim tygodniu obroty wielkich domów towarowych w USA spadły o 8 proc. Spadła również produkcja zakładów hutniczych. W grudniu 1953 r. zakłady te wykorzystywały zaledwie 79,7 proc. swego

## Narzucony przez St. Zjednoczone zakaz handlu ze Wschodem grozi bankructwem krajom Europy zach.

### Zalecenia specjalnej komisji powołanej przez rząd i Kongres USA

**NOWY JORK (PAP).** — Komisja do spraw zagranicznej polityki gospodarczej USA, na której czele stał przewodniczący jednego z największych amerykańskich koncernów hutniczych „Inland Steel Corp.” — Randall, przedstawiła prezydentowi Eisenhowerowi i Kongresowi sprawozdanie i zalecenia opracowane przez szereg miesięcy. Komisja została utworzona przez administrację Eisenhowera i Kongres pod wpływem coraz bardziej stanowczych protestów przeciwko polityce ekonomicznej USA krajów zachodnio-europejskich, a przede wszystkim W. Brytanii, które zażądały „handlu zamiast pomocy”.

Ostre sprzecznosci, jakie panowały między członkami Komisji Randalla, wywarły wpływ na samą treść sprawozdania. Tak więc np. komisja zaleca w swym sprawozdaniu szukanie dróg rozwiązania problemów handlu zagranicznego i osiągnięcia zrównoważonego bilansu płatniczego w drodze rozszerzenia inwestycji amerykańskich za granicą, konwersji walut i stosowania odpowiedniej polityki handlowej.

Równocześnie Komisja przyznaje, że narzucony krajom zachodnio-europejskim zakaz handlu z krajami obozu demokratycznego wywołał niebezpieczeństwo bankructwa tych krajów. Wobec tego Komisja zaleca, że rozszerzenie handlu między Wschodem a Zachodem może przyczynić się do rozwiązania tych problemów. Autorzy sprawozdania zalecają jednak kontynuowanie blokady gospodarczej Chńskiej Republiki Ludowej i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej oraz wzmoczenie kontroli nad eksportem „krajów zachodnich na Wschód”.

Gloryfikując amerykańską „pomoc” dla krajów Europy zach., Komisja stwierdza, iż był to środek tymczasowy, i zaleca jej zaprzestanie, proponując natomiast „szukanie dróg wyj-

ścia w dziedzinie inwestycji, handlu i waluty”. Komisja proponuje jednak kontynuowanie „pomocy” dla Grecji, Turcji, Hiszpanii, Jugosławii, Indochin i kuomintangowców.

Komisja stwierdza, że „w warunkach, w jakich znajdują się obecnie St. Zjednoczone, wolny handel nie jest możliwy” wobec „ograniczeń” istniejących zarówno w USA jak i za granicą.

### Anglia obawia się kryzysu

**LONDYN (PAP).** — Prasa angielska poświęca wiele uwagi objawom kryzysu w gospodarce St. Zjednoczonych.

„Anglia — pisze „News Statesman and Nation” — będzie pierwszym krajem, w który ugodzi cios kryzysu... „Następstwa kryzysu dla Anglii będą szybkie i katastrofalne”.

### Partia komunistyczna zwołową partią Włoch

**RZYM (PAP).** 24 bm. w Rzymie odbyło się zebranie w związku z 33 rocznicą utworzenia Włoskiej Partii Komunistycznej i 30 rocznicą śmierci W. I. Lenina. Na zebraniu wygłosił referat Luigi Longo podkreślając, że Włoska Partia Komunistyczna stała się największą i najsilniejszą partią we Włoszech. Liczba członków partii wzrosła z 50 tys. w 1921 r. do przeszło 2 milionów w chwili obecnej. W okresie od 1924 r. do 1953 r. nakład organu partii — dziennika „Unita” podniósł się z 30 tys. egzemplarzy do 1.500 tys.

Obecnie — oświadczył Luigi Longo — partia komunistyczna prowadzi walkę o niezawisłość narodową, o pokój, o postęp w kraju. Siła, jaką wykazała partia w ciągu 33 lat swego istnienia stanowi najlepszą gwarancję zwycięstwa w tej walce.

## ZE ŚWIATA

◆ **DELHI.** Premier Indii Nehru przyjął członków delegacji Akademii Nauk ZSRR. W audyencji uczestniczyli również ambasador ZSRR w Indiach — P. Mielchowski. W rozmowie, która toczyła się w serdecznej atmosferze, poruszono wiele zagadnień związanych z rozwojem hindusko-radzieckich stosunków kulturalnych. 25 bm. przyjął delegację artystów radzieckich prezydent Indii Radzendra Prasad.

◆ **DELHI.** 25 bm. przybyła tu delegacja artystów radzieckich z wieciami. Kultury ZSRR N. Bespiewow na czele. Na dworcu udekorowanym kwiatami delegację powitało przeszło 2 tys. osób.

◆ **BERLIN.** Burmistrz Berlina zach. Schreiber odrzucił propozycję magistratu wielkiego Berlina w sprawie dostatkowej umowy handlowej między Berlinem wschodnim a zachodnim na sumę 2.200 milionów marek.

◆ **BERLIN.** Z wzięcia brytyjskiego w Weri została zwolniona zbrodniarka wojenna Valentine Billien, która w 1946 r. skazana była na 15 lat więzienia jako odpowiedzialna za śmierć wielu polskich dzieci.

◆ **MAGDEBURG.** Sąd okręgowy w Magdeburgu skazał na 15 lat więzienia P. Frankenberga z Boresta, który przy pomocy zbrodniczych metod, jak podpalanie, podburzanie do bojkotu i propaganda fałszywsowska, usiłował zakłócić pokojową odbudowę w NRD.

◆ **PARYŻ.** W związku z wypadkami w Maroku rząd francuski polecił swemu ambasadorowi w Madrycie złożyć protest przeciwko zwolnieniu zjazdu paszów i kądów w Tetuanie i przeciwko polityce hiszpańskiej w Maroku.

◆ **PARYŻ.** Do połowy grudnia 1953 r. przeszło sto rad miejskich wypowiedziało się przeciwko ratyfikacji układów z Bonn i Paryża oraz za wszczęciem rokowań pokojowych z rządem Wietnamskiej Republiki „Demokratycznej”. „Petycjąmi pokoju” do 14 bm. w dep. Sekwany zebrano 450 tys. podpisów w departamencie Gard — 232 tys.

◆ **MADRYT.** Przeszło 8 tys. lotników amerykańskich i żołnierzy przybędzie wkrótce na statek do Hiszpanii dla obsługi baz-łotnic USA w pobliżu Kadyksu, Sewilli, Saragossy i Madrytu. „Pomoc” wojskowa i gospodarcza udzielana rządowni Francji przez USA w ciągu 3 lat wyniesie łącznie około pół miliarda dolarów.

◆ **MADRYT.** Kilka tysięcy studentów demonstrowało 26 bm. przeciwko zapowiedzianej wizycie królowej W. Brytanii, Elżbiety II, w Gibraltarze.

## Trudno od nich wymagać...

Po pierwszym posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych — delegacja bolskiego „obserwatorów”, przebywająca w Berlinie zachodnim, zaczęła podać do wiadomości publicznej, że nawiązywanie do Jalty i Poczdamu jest, jej zdaniem, „nie do przyjęcia”.

Szefem delegacji bolskiego „obserwatorów” jest Herr Blankenhorn — członek hitlerowskiej NSDAP od 1938 roku; bliski współpracownik Ribbentropa; ambasador Hitlera w Szwajcarii; z misją specjalną prowadzenia tajnych rozmów z Allenem Dullesem (ówczesnym szefem wywiadu USA); organizator adenauerowskiego

MSZ, które Blankenhorn obsadził w dwóch trzecich członkami NSDAP różni jak on sam aktywnymi.

Wybitnym członkiem bolskiej delegacji „obserwatorów” jest profesor Wilhelm Grewe, ideolog — jak przypomnieliśmy kilka dni temu — hitlerowskiej polityki zagłady, który wojny Hitlera przedstawił na lamach pism hitlerowskich jako „ponadnarodową sprawę Europy” — i tamże marzył o zniszczeniu Paryża do ostatniego mostu i kamienia...

Przynajmniej: trudno byłoby naprawdę wymagać, aby układy z Jalty i Poczdamu BYŁY DO PRZYJĘCIA dla pp. Blankenhorna & Grewe...

### Kesselring mówi prawdę

W przededniu rozpoczęcia konferencji berlińskiej, za zwolenniem rządu bolskiego, którym minister Dulles skłonny jest uszczęśliwić całe Niemcy jego idealnym rządem, wyłonionym z idealnie „wolnych wyborów” — otóż w przededniu otwarcia konferencji berlińskiej odbył się w

Brunświku zjazd militarystyczno-faszystowskiej organizacji „Stahlhelm”. Przewodniczył przewodniczący Stahlhelmu, hitlerowski marszałek — i znany zbrodniarz wojenny, skazany w czasie na śmierć przez sąd brytyjski — Kesselring. Zażądał on głośno — heil, adenauerowskie „wolne

wybory” — zwolnienia wszystkich pozostałych jeszcze w więzieniu hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, gdyż wniosa oni „do armii europejskiej właściwego ducha”.

Tenże Kesselring pisał niedawno w „Niemieckim Kalendarzu Żołnierskim” („Deutsche Soldaten Kalender”) — wydawn. oczywiście, za zwolenniem rządu bolskiego, wyłonionego z „wolnych wyborów” — co następuje: „Czy nowy Wehrmacht będzie odbudowany na bazie narodowej czy międzynarodowej (tj. pod postacią „armii europejskiej”) — red. — jest to dla nas sprawa obojętna. Młodzież niemiecka potrafi tak sobie postać łóżko, jak pragnie się wyspać...”

Podstawy pod „młodzież niemiecką” hitlerowski SZTAB GENERALNY, którego Kesselring przez „delikatność” nie wymienił — a będziemy mieli w skrócie program niemieckich militarystów, z których wielu już dziś (oczywiście po odświeżeniu „Deutschland, Deutschland, über alles”) intonuje publicznie:

„Stiegreich wollen wir Frankreich schlagen”. („Zwycięsko rozgromimy Francję”).

...a minister Bidault na konferencji berlińskiej twierdził, że Francji pono niezbędna „sta... armia europejska!”

potencjału produkcyjnego. Zakłady hutnicze w Pittsburgu i w Youngstown wykorzystywały około 70 proc. swoich możliwości produkcyjnych, wobec 89,9 proc. w listopadzie 1953 roku.

Dziennik „Christian Science Monitor” donosi o poważnym spadku produkcji w przemyśle włókienniczym. W ciągu 1953 r. 25 fabryk włókienniczych w stanach Nowej Anglii całkowicie zaprzestano produkcji wskutek czego kilkadziesiąt tysięcy robotników straciło pracę.

Tygodnik „United States News and World Report” stwierdza, że „szybki wzrost bezrobocia w St. Zjednoczonych jest najmowniejszym dowodem spadku aktywności gospodarczej”. Kierownictwo Kongresu Przemysłowych Zw. Zaw. (CIO) stwierdza, że w styczniu br. liczba bezrobotnych w St. Zjednoczonych jest dwukrotnie wyższa od liczby bezrobotnych w lecie 1953 r. Szczególnie szybki wzrost bezrobocia nastąpił w ostatnim kwartale r. ub.

Ekonomiści amerykańscy — pisze „Wall Street Journal” — są zdania, że w najbliższych miesiącach należy oczekiwać fall redukcji w górnictwie, kolejnictwie, przemyśle leśnym i budowlanym.

W stanie New York — donosi dziennik „CIO News”, liczba bezrobotnych wzrosła z 236 tys. w początkach grudnia 1953 r. do 340 tys. w połowie stycznia br. W stanie Illinois liczba bezrobotnych zwiększyła się przeszło dwukrotnie w porównaniu z październikiem 1953 r. i wynosi około 110 tys. osób.

W połowie stycznia odbyła się w Waszyngtonie konferencja przeszło 200 przedstawicieli koncernów przemysłowych, handlowych i bankowych. Utworzono specjalną komisję, której dan... do dyspozycji kilka milionów dolarów. Z funduszu tego komisja będzie wypłacała subsydia dziennikom oraz rozgłośniom radiowym i telewizyjnym, które mają „walczyć energicznie przeciwko niebezpieczeństwu zbyt ponurej ceny widoków gospodarki amerykańskiej”.

kretnych propozycji dotyczących porządku dziennego, wysuniętych przez delegację radziecką. Komentując te propozycje dziennikarze podkreślali, że ich kolejność podkretowana jest niewątpliwie interesami pokoju światowego i bezpieczeństwa państwa socjalnego.

Wielu korespondentów wskazywało w rozmowach prywatnych, że pomyślenie rozwiązania podstawowych problemów dotyczących utrzymania pokoju i bezpieczeństwa narodów, w dużym stopniu zależy od udziału w rozpatrzeniu tych zagadnień wszystkich pięciu wielkich mocarstw, w tym Chńskiej Republiki Ludowej, której rząd reprezentuje interesy wielkiego narodu chińskiego.

W kuluarach Domu Prasy, gdzie pracują dziennikarze akredytowani przy konferencji ministrów spraw zagranicznych, przypomniano w poniedziałek niedawne oświadczenie przedstawiciela Anglii w ONZ — Jebba, który stwierdził, iż Chiny powinny być w najbliższym czasie przyjęte do ONZ.

Podkreślając następnie, że opinia publiczna Europy zachodniej, a w szczególności Francji, z wielką sympatią odnosi się do idei zwołania konferencji pięciu wielkich mocarstw, autor pisze w zakończeniu:

„Najbliższa przyszłość pokaże w jakiej mierze delegaci mocarstw zachodnich będą się liczyli z wielkimi wydarzeniami historycznymi i z zasadniczymi zmianami, jakie zaszły w Azji i w jakim stopniu uwzględnią słuszne żądania narodów w sprawie uregulowania pilnych problemów międzynarodowych i osłabienia napięcia międzynarodowego”.

## Nowa technologia wytopów zwiększy produkcję stali

### Doświadczenia w hucie »Bierut«

W nowej stalowni huty im. Bolesława Bieruta w Częstochowie przeprowadzono doświadczenia nad ulepszeniem technologii produkcji stali. Doświadczenia oparte były na osiągnięciach radzieckich metalurgów. Wykazały one, że dzięki zmianom technologicznym możliwe jest znaczne zwiększenie wydajności pieców martenowskich, a jednocześnie zmniejszenie zużycia zżomu.

Według stałych przepisów technologicznych do wytopienia tony stali zużywa się m. in. przeciętnie ponad pół tony zżomu. Doświadczenia wykazały, że na tonę stali wystarczy około 200 kg zżomu.

W stalowni huty im. Bolesława Bieruta dzięki nowej technologii produkcji zmniejszono już zużycie zżomu na tonę surowki o przeszło 20 proc. Przeciętny czas trwania wytopu został skrócony o kilkadziesiąt minut, a stalownia zwiększa produkcję stali od 15 do 20 proc.

Nowa technologia pozwoli hutniczo produkować dziesiątki tysięcy ton stali więcej niż dotychczas.



